



Biedne dzieci królewskie: Książę Jerzy  
obecny następca tronu saskiego.

## Biedne dzieci królewskie.

Książę Fryderyk Leopold przywdział już osieroconą przez śmierć króla Jerzego koronę królów saskich, a zarazem tytuł króla Fryderyka Augusta III.

Blask tej godności królewskiej spada więc i na jego sześcioro dzieci, Jerzego i Fryderyka Chrystiana urodzonych w roku 1893, Ernesta Henryka urodzonego w roku 1896 oraz na Małgorzatę, Maryę Alicję i Anne, z których pierwsza ujrzała światło dzienne w roku 1800, druga w roku 1901, a trzecia w 1903 i to już wówczas, gdy matka jej, obecna hrabina Montignoso, opuściwszy męża i zamek królewski w Dreźnie po ucieczce z Gironem i perzuceniu go, tuliła się jako wygnanka w obrębie Austrii.

Biedne te dziecińcy zdobi wprawdzie blask królewskiej godności, ale brak im kochającego serca i czulej opieki matczynej, a tego nie zastąpi im nikt, nawet rodzony ojciec! Nie sieroty, a przecież opuszczone, zdane na łaskę płatnej służby, na łaskę guwernerów i guwernantek, którzy zapewne nie robią im krzywdy, ale także nie darzą ich żadnym cieplejszym uczuciem, nie otaczają ich taką miłością, troskliwością i opieką, na jaką zdobyć się wobec nich mogłaby tylko ta, która je na świat wydała, a która w chwili jakiegoś dziwnego szaleństwa i zapomnienia, niebaczna na przyszłość porzuciła je — podeptała wszystkie węzły łączące ją z rodziną i dziećmi tak ukochanymi przez nią i tak opłakiwanymi wówczas, gdy poznała, iż straciła już raz na zawsze nie tylko ich miłość i szacunek, ale nawet prawo spoglądania na nich.

Biedne królewskie dzieci! Zdobi je blask ko-

rony, ale blask ten przyćmiewa niesława matki, tej matki, która już nigdy na ich czole nie złoży czulego pocałunku i nigdy już nie przycisnie ich do swej piersi.

Biedne dzieci królewskie!...

## Kobieta pastorem!

Kobieta — pastorem?!

I gdzie, czy może w tej Ameryce, w której każda gałąź pracy i każde zajęcie są dla osobników płci pięknej dostępne?

Nie! na tem polu Amerykę pobiła Anglia...

Dnia 29 września bieżącego roku miss Gertruda von Petzold objęła w hrabstwie Leicester obowiązki duszpasterza gminy Free Christian Church. Fakt ten wzbudza naturalnie wszędzie ogromne zainteresowanie, bo chociaż w Anglii nieraz już w protestanckich kościołach z ambony rozbrzmiewał głos kobiet, to jednak pierwszy raz zdarzyło się, aby kobieta otrzymała prawo stałego spełniania obowiązków pastora.

W tym wypadku zwyciężyło zapatrywanie, że praca kobiety na polu podniesienia czci bożej może być równie wydajną jak praca mężczyzny, że kobieta potrafi z nie mniejszym od mężczyzny zapałem i gorliwością spełniać obowiązki kapłańskie...

Takie jest zdanie protestantów angielskich — zdanie stwarzające dla mężczyzny nową konkurencję ze strony kobiet. — A teraz słówko o kobiecie-pastorze.

Miss Gertruda von Petzold z pochodzenia Niemka urodziła się w roku 1876 w Toruniu i jest córką pruskiego oficera. Początkowo kształciła się na polskiej ziemi w Szczecinie i w ośmnastym roku życia zdała egzamin na nauczycielkę, ale powodowana chęcią zdobycia akademickiego patentu udała się do Szkocji i tam dwa lata spędziła w Saint Andrews na studiach. Z kolei uczęszczała na wykłady w uniwersytecie edynburskim, a otrzymawszy tam stopień magistra filozofii, poświęciła się studiom teologicznym zrazu w Oksfordzie a następnie w Berlinie, gdzie słuchała wykładów najwybitniejszych teologów protestanckich Harnacka i von Soda oraz znanego filozofa Paulsena.

Po trzech latach ciężkiej i rzetelnej pracy zdołała uzyskać posadę pastora w gminie Free Christian Church...

Kobieta-pastorem! No... no!...

## Biała murzynka.

Proszę nie myśleć, że pisząc o białej murzynce mamy tu na myśli biedną dziewczynę zapracowywującą się za jakieś marne wynagrodzenie tak jak na przykład nasi biedni dyurniści, do których oddawna przylgnęła nazwa „białych murzynów“.

Nasza biała murzynka to dziwny wybryk natury, który obecnie podziwia w tak zwanym „Passage-Panopticum“ cały Berlin, nad którym zastanawiają się lekarze światowej sławy.

Anamua — takie jest imię białej murzynki — zrodzona z czarnego ojca i czarnej matki, w budowie ciała i w rysach będąca skończonym typem murzyńskim, ma skórę białą jak mleko, włosy jasno złote niby len, o tak pięknym odcieniu, że mogła by ich pozazdrościć jej niejedna kunsztownie ufarbowana blondynka europejska.

Cały Berlin zbiega się do owego „Passage-Panopticum“, aby podziwiać ten cud natury, ową Anamue, która w towarzystwie swej rodzonej siostrzyczki czarnej jak heban murzynki, pozwala się łaskawie podziwiać i wywołuje powszechny zachwyt zwłaszcza wśród czulej nawet na murzyńskie wdzięki płci męskiej.

Lekarze zjawisko to tłumaczą jako „albinizm“, stawiając młodą murzynkę na równi z białymi myszami, królikami znanymi pod nazwą „albinosków“, szczurami i tym podobnymi twórami bożemi, które matka natura obdarzyła wbrew ogólnym prawom białą sierścią i czerwonymi, jak rubiny oczętami.



Ks. Jerzy. Ks. Fryderyk Chrystyan. Ks. Ernest Henryk.  
Ks. Małgorzata. Ks. Marya Alicya.

Biedne dzieci królewskie: Synowie i córki obecnego króla saskiego Fryderyka Augusta III i hrabiny Montignoso.

Anamua od dwóch lat jeździ po Ameryce i Europie budząc podziw wszędzie, gdzie się tylko ukaże, jako bądź co bądź nader oryginalny okaz.

I nic dziwnego! Biała murzynka należy przecież do tych sensacyjnych wybryków natury, co ciele o sześciu nogach, kogut o odnóżach podobnych do kozich racic albo zrebie o głowie cielej, no! i tak dalej, i tak dalej...

Być może, że w tej swojej wędrówce i do nas kiedyś zawita, być może, że i my dostąpimy „zasczytu“ oglądania jej z bliska i zachwycania się jej pięknnością. Zanim to jednak nastąpi, nim spełnią się te nasze nadzieje, które swoją drogą bardzo łatwo mogą się i nie ziścić, podajemy naszym czytelnikom podobiznę tej białej murzynki i jej siostry, niepozobawionej przez przyrodę czarnej skóry, tej głównej cechy afrykańskich ludów.



Biała murzynka: Anamua, wybryk natury podziwiany obecnie w Berlinie.



Kobieta pastorem: Miss Gertruda Petzold.